

STUDENCKI WOŁONTARIAT – RADOŚĆ Z DAWANIA

„Obym nigdy nie był tak zajęty swoimi sprawami, by nie zareagować na potrzeby innych ze współczuciem i życzliwością” – to stwierdzenie Thomasa Jeffersona wzięli sobie do serca studenci Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, którzy od wielu lat angażują się w wolontariat.

Jak co roku, w pierwszych dniach grudnia studenci WSTiE gościli dzieci z Ośrodka Wychowawczego w Katowicach-Szopienicach. Młodzież miała okazję spędzić z maluchami niezwykle dwa dni wypełnione po brzegi atrakcjami i spotkaniem ze św. Mikołajem.

– Wizyta dzieciaków z domu dziecka jest dla wszystkich studentów wielkim przeżyciem. Każdy z nas chce dać jak najwięcej miłości i ciepła każdemu maluchowi – mówi Gabriela z III roku turystyki i rekreacji. – Będąc z nimi, czułam ogromną radość. Widząc uśmiechy na ich twarzach, słysząc miłe słowa i czując ciepło ich uścisków, serce rośnie.

Studenci WSTiE już od tygodni przygotowali się na ten przyjazd, aby móc za-

pewnić dzieciom dobrą zabawę i dać to, co najlepsze – swój czas, serdeczność i ciepło.

– Spotkanie z dziećmi było dla mnie bardzo ważnym wydarzeniem. Przekonałam się, że nawet małe gesty mogą dać szczęście innym, szczególnie dzieciom w sytuacji braku domu rodzinnego – stwierdza z III roku turystyki i rekreacji. – A bezinteresowna pomoc to ogromna radość także tych, którzy pomagają.

Studenci w roli opiekunów 28 maluchów w wieku 3-6 lat to nie lada wyzwanie, ale doświadczenie w pracy z dziećmi zdobyte w poprzednich latach jest bezcenne. Był więc czas na wspólną zabawę, zajęcia plastyczne i muzyczne, konkursy z nagrodami, spacer i dobranockę, czyli czytanie bajek, które sprawiło dzieciom ogromną frajdę. Punktem kulminacyjnym było przedstawienie „Fabryka św. Mikołaja” przygotowane przez studentów. Główny bohater spektaklu obdarował małych widzów prezentami, które przygotowała młodzież WSTiE wspólnie z warszawską szkołą ASBIRO i hotelem Monttis w Suchej Beskidzkiej. Dzieci otrzymały zabawki, słodczyce oraz niezbędne w zimie czapki, szaliki i rękawiczki. Radości nie było końca.

– Bardzo cieszy fakt, że możemy organizować tego typu wydarzenia. Spotkanie z ma-



luchami wpływa korzystnie zarówno na nich, jak i na nas. Gdy widzimy ich roześmiane buzie, ogarniają nas uczucia nie do opisania. Wystarczy tak niewiele, by dać wiele, a otrzymać w zamian jeszcze więcej – mówi z przejęciem Ola z III roku TiR. – Dzieci odwzajemniają się nam swoją radością. Umieją się cieszyć z małych rzeczy i to jest nieprawdopodobna lekcja dla nas. Mam nadzieję, że w przyszłości studenci WSTiE będą podtrzymywać tę dobrą tradycję i angażować się w organizację pomocy innym.

Dlaczego warto bezinteresownie pomagać? Wolontariat sprzyja kształtowaniu i rozwijaniu samodzielności, otwartości, wiary we własne siły, a przede wszystkim w życzliwość innych. Sprawia, że czujemy się użyteczni i pomocni. W przeciwieństwie do wszechobecnej pogoni za własną przyjemnością i pieniędzmi, pokazuje prawdziwą wartość naszego człowieczeństwa.

Organizatorzy dziękują za podarowane prezenty i serca wszystkich osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie.

Karolina Niewiadomska



WAMPIRIADA 2014 W WYŻSZEJ SZKOLE TURYSTYKI I EKOLOGII

Codziennie miliony ludzi na świecie potrzebują krwi – bezcennego daru życia. Rozpowszechnianie idei honorowego krwiodawstwa to misja, która przyświeca akcji studentów Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii.

Krew jest płynem ustrojowym, którego nie da się zastąpić żadnym lekiem. Pomimo bardzo posuniętego rozwoju medycyny nie udało się stworzyć sztucznej, w pełni funkcjonalnej, krwi. Można pobierać ją tylko i wyłącznie od zdrowych dawców. Coroczna zbiórka krwi pod nazwą „Wampiriada” to niezwykle cenna inicjatywa studentów WSTiE wychodząca poza środowisko akademickie. W przededniu akcji młodzi ludzie przeszli ulicami miasta, zachęcając lokalną społeczność do honorowego krwiodawstwa. 20 listopada przeprowadzono zbiórkę krwi. Nad całością czuwali pracownicy Szpitala Rejonowego w Suchej Beskidzkiej, którzy dostarczyli na zamek suski niezbędny sprzęt oraz zapewnili odpowiednią opiekę medyczną.

– Miałam okazję uczestniczyć w kolejnej już akcji charytatywnej organizowanej przez WSTiE. Możliwość oddawania krwi i przyczyniania się do ratowania ludzkiego życia oraz promowanie tej idei to są kwestie kluczowe. Wiem, że biorąc udział w takich przedsięwzięciach, stu-

denci uświadamiają sobie głęboki sens wspierania innych w potrzebie – mówi Gabrysia, studentka III roku turystyki i rekreacji.

Na licznych krwiodawców – ze środowiska akademickiego oraz mieszkańców – czekały słodkie pakiety zapewniające wysoką wartość energetyczną oraz T-shirty. To oczywiście symboliczna rekompensata, gdyż honorowe krwiodawstwo to tak naprawdę rodzaj posłannictwa związanego z ratowaniem ludzkiego zdrowia i życia. Dziękujemy za każdą kroplę krwi!

Karolina Niewiadomska

